

## Ostra podwyżka na "Wyścigach". Stali bywalcy alarmują: To zabije ducha zawodów

data aktualizacji: 2019.04.15



**- Dla jednych to tylko 4 zł, dla innych aż 4 zł. Starsi ludzie liczą inaczej - mówią stali bywalcy Wyścigów, których martwi spora podwyżka cen biletów, którą Wyścigi szykują w nowym sezonie. - Ceny nie były aktualizowane od kilku lat - tłumaczy Tor Służewiec.**

Wiele osób kojarzy Tor Wyścigów Konnych Służewiec głównie z dużych imprez takich jak Wielka Warszawska czy Gala Derby. Ale na Wyścigach życie toczy się intensywnie przez cały sezon - od końca kwietnia do połowy listopada - w każdy weekend. Po podwyżkach cen miłośnicy koni mogą zrezygnować z tej rozrywki na rzecz kolektur.

### Wyścigowa rodzina

Tłumy i pełny parking to widok, który można tu oglądać kilka razy do roku. Widzów przyciąga zazwyczaj otwarcie sezonu i kilka najważniejszych gonitw. Na co dzień jednak goszczą tu stali bywalcy, tacy jak pani Basia i pan Krzysztof, których rodzina przychodzi tu od czterech pokoleń.

*- Trafiliśmy na Wyścigi dzięki teściowi, który kochał konie. Przychodził na tor w środę, sobotę i niedzielę - opowiada pani Basia. - Ja od razu się zakochałam w tutejszej atmosferze, w tym, że wszyscy jesteśmy po imieniu - niezależnie czy mamy 20 czy 80 lat. Mówimy o sobie, że jesteśmy jedną wielką rodziną wyścigową, wspieramy się przez cały rok. Razem jeździmy na pikniki, spędzamy wspólnie czas - mówi.*

Ona sama ma tzw. „żółtą kartę seniora”, która ma być honorowana także w tym roku, więc podwyżki nie dotkną jej osobiście, ale wie, że wielu znajomych „koniarzy” bardzo się martwi. – *W tym roku będzie świętowane 80 lat Wyścigów, myślałam, że wejście będzie z tej okazji darmowe, już zaprosiłam znajomych, którzy nigdy tu nie byli, a okazuje się, że na otwarciu trzeba zapłacić 12 złotych, a na osiemdziesięciolecie 9 złotych. Niektórym nie zostanie wiele na granie – dodaje.*

A na tym właśnie polega cała zabawa – aby za symboliczne 3-5 złotych poczuć dreszczyk emocji, a czasem z wielokrotnie wydaną kwotę. Stali bywalcy świetnie znają konie, stajnie, dżokejów. Mają dużą wiedzę, a Wyścigi to ich pasja, dzięki której udaje im się czasem wygrać. Ale, żeby wygrać najpierw trzeba mieć za co zagrać.

- *A nie zostawiać pieniądze w kasie na wejściu. Ale są też tacy pasjonaci, którzy znają pochodzenie koni do 5 pokoleń wstecz i przychodzą sobie na nie po prostu popatrzeć. To ich jedyna radość! – mówi pani Basia.*

### **Pora na zmiany**

Tor Wyścigów Służewiec potwierdza, że rzeczywiście zmienia się cena biletu do strefy B (trybuna środowowa). – *Ceny biletów wstępu do strefy B nie były aktualizowane od kilku lat. W tym czasie zmieniły się koszty organizacji dni wyścigowych, a tor znacząco rozwinął swoją infrastrukturę, jak i ofertę. W naszej ocenie należało uaktualnić cennik – tłumaczy Sylwester Puczen, rzecznik prasowy Toru Służewiec.*

I dodaje, że co rok gromadzone i analizowane są dane dotyczące sprzedaży biletów w podziale na poszczególne kategorie. Stąd między innymi decyzja o rozszerzeniu strefy B o parter Trybuny Honorowej czy zmniejszenie opłat za karnety dla właścicieli koni, trenerów i dżokejów.

Po zmianach wprowadzonych w sezonie 2019 zapłacimy: 9 zł za jednorazowe wejście w zwykłe dni wyścigowe (na imprezy masowe od 9 do 19 zł), a osoby po 65. roku życia - 5 zł (na imprezy masowe 10 zł), dzieci i młodzież do 13 roku życia wchodzi bezpłatnie.

- *A we Wrocławiu wszystkie dni wyścigowe są za darmo i jakoś im się to opłaca – odpowiada pani Basia. – Rodziny przychodzą tam na całe dnie, jedzą, grają. To jest dobra droga! – dodaje i wspomina też o zasłyszonym pomysle, żeby zainstalować obrotowe bramki otwierane za pomocą pięciozłotówki, które zastąpiłyby licznych pracowników ochrony. – W listopadzie czasem jest więcej ochroniarzy niż widzów. Może te bramki rozwiązałyby problem? – proponuje.*

Czy w związku ze zmianami cen stali bywalcy zrezygnują ze swojej wieloletniej rozrywki? – *Może zdarzyć się tak, że starsi ludzie zamiast spędzać czas na świeżym powietrzu i spotkać się ze znajomymi, pójdą po prostu grać do kolektur. Mam nadzieję, że jednak nie zabije to tego prawdziwego ducha wyścigów – podsumowuje.*

To okaże się już niebawem, bo pierwsza bomba w tym sezonie pójdzie w górę już 28 kwietnia. Wtedy na trybunach zapewne będą tłumy. Pytanie, jak będzie wyglądała frekwencja w kolejny weekend.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/ostra-podwyzka-na-wyscigach-stali-bywalcy-alarmuja-to-zabije-ducha-zawodow,11943.htm>